

Raport o zamożności Allianz

07.10.2018.

Allianz opublikował dziewiątą już edycję globalnego raportu o zamożności, w którym bardzo szczegółowo przeanalizowane zostały dane dotyczące majątku i długów gospodarstw domowych w ponad 50 krajach na całym świecie.

Autorzy raportu zwracają uwagę, że rok 2017 był wyjątkowy. Wskazują, że mimo rosnących napięć politycznych był to prawie idealny rok dla inwestorów. Ożywienie gospodarcze po kryzysie finansowym doprowadziło do jednoczesnego ożywienia na całym świecie. Rynki finansowe osiągnęły wysokie wyniki, w szczególności rynki akcji. W rezultacie aktywa finansowe gospodarstw domowych wzrosły o 7,7%. Natomiast globalne aktywa finansowe brutto wzrosły do poziomu 168 bilionów euro.

– Ostatni rok był bardzo dobry dla osób oszczędzających. Było tak dobrze, jak pozwoliła na to epoka pokryzysowa, która skończyła się na dobre. Minęły czasy, kiedy niezwykle ekspansywna polityka monetarna zapewniała stały i stabilny trend wzrostu na rynkach finansowych. Jednak widoczne są niepokojące sygnały: rosnące stopy procentowe, konflikty handlowe i coraz bardziej populistyczna polityka powodująca napięcia i zawirowania. Pierwszy miesiąc 2018 roku dał nam przedsmak tego, czego możemy się spodziewać w kolejnych. – mówi Michael Heise, główny ekonomista Allianz.

Powrót inwestycji w papiery wartościowe

W 2017 roku nastąpiła zauważalna zmiana w zachowaniach inwestycyjnych. Po tym, jak oszczędzający w dużym stopniu pominęli akcje i fundusze inwestycyjne w latach po kryzysie, w minionym roku odnotowano znaczący napływ środków do tej klasy aktywów. Ich udział w ubiegłym roku osiągnął prawie 1/5 nowych funduszy, to więcej niż w latach poprzedzających kryzys.

W kontekście dynamicznie rozwijających się rynków akcji oznaczało to, że papiery wartościowe cieszyły się zdecydowanie najsilniejszym wzrostem wszystkich klas aktywów w 2017 r., zwiększając się łącznie o 12,2% i reprezentując ponad 42% wszystkich oszczędności na koniec 2017 r. Na drugim miejscu znalazły się należności z tytułu ubezpieczeń i emerytur, które stanowią 29% portfela aktywów i wzrosły w ubiegłym roku o 5,2%. Podczas gdy inwestorzy ponownie odkryli rynki kapitałowe, depozyty bankowe wypadły z łask ich posiadaczy w gospodarstwach domowych całym świecie. Tylko 42% nowych inwestycji trafiło do banków, w porównaniu do 63% rok wcześniej. W liczbach bezwzględnych oznaczało to spadek o ponad 390 miliardów euro. W konsekwencji wzrost depozytów spadł o dwa punkty procentowe do 4,3% (udział portfela aktywów prawie 27%).

– Osoby oszczędzające w końcu rozpoznały znaki czasu. Wycofanie się z depozytów bankowych, szczególnie w „starych” uprzemysłowionych krajach, nastąpiło w samą porę, ponieważ inflacja powróciła. Podwyżki cen w tych krajach potroiły się w 2017 r. – choć wciąż są na niskim poziomie. W rezultacie spadły również siły nabywcze depozytów bankowych: szacuje się, że w samym tylko 2017 roku suma ta wyniosła 400 miliardów – mówi Kathrin Brandmeir, współautorka raportu.

Kraje uprzemysłowione nadrabiają zaległości – USA wyprzedziły Chiny

Lata następujące po kryzysie charakteryzowały się głównie, relatywnie słabym wzrostem aktywów w państwach uprzemysłowionych w porównaniu do krajów rozwijających się. Zmieniło się to również w 2017r. Przyspieszenie wzrostu było spowodowane wyłącznie rozwojem w krajach uprzemysłowionych. Podczas gdy wzrost w tych krajach wzrósł o ponad jeden punkt procentowy (do 6,5%), w krajach wschodzących obniżył się o trzy punkty procentowe (do 12,9%). Różnica wzrostu między tymi dwiema grupami krajów była zatem najniższa od 2005 r. i wynosiła 6,5 punktów procentowych. Średnia wartość z ostatniego dziesięciolecia była dwukrotnie wyższa i wynosiła 13 punktów procentowych. Ten kontrastujący rozwój, jeśli chodzi o wzrost aktywów finansowych, w dużej mierze wynika z działalności największych graczy na rynku: Chin (gdzie wzrost zwolnił z 18,3% do 14%) i USA (gdzie wzrost przyspieszył z 5,8% do 8,5%). W Europie Wschodniej wzrost nieznacznie spadł do 7,5% (2016: 8,3%). W ten sposób USA ponownie wyprzedziły Chiny pod względem wzrostu bezwzględnego. W 2017 r. Stany Zjednoczone stanowiły około 44% globalnego wzrostu aktywów finansowych brutto gospodarstw domowych, podczas gdy Chiny stanowiły jedynie około 25%. Wskaźnik ten wynosił średnio 26% w porównaniu do 35% w ciągu ostatnich trzech lat – jednak z Chinami na szczycie zestawienia.

Wzrost zadłużenia przyspiesza

Światowe zobowiązania gospodarstw domowych wzrosły o 6% w 2017 r. Tempo wzrostu było więc nieco powyżej poziomu z poprzedniego roku wynoszącego 5,5%. Również w Europie Wschodniej przyspieszył wzrost zadłużenia, do 7,4%, i jest to najszybszy wzrost od trzech lat. Jednak dzięki silnemu wzrostowi gospodarczemu wskaźnik długu globalnego (zobowiązania jako procent PKB) wzrósł jedynie minimalnie do 64,3% (Europa Wschodnia: 22,7%). Te globalne średnie naturalnie maskują ogromne różnice. W niektórych krajach poziom zadłużenia i jego dynamika osiągnęły krytyczne wartości w ciągu ostatnich kilku lat.

– W większości analizowanych krajów dynamika długu prywatnego nie jest niepokojąca. Jednak w szczególności w Azji jest kilka krajów – np. Tajlandia, Malezja, Korea Południowa i Chiny – w których agencje nadzoru powinny bardzo uważnie monitorować rozwój w kontekście zadłużania się. W tych krajach nie można przeoczyć podobieństw do nadwyżek kredytowych przed kryzysem finansowym. Pomimo silnego wzrostu zobowiązań, aktywa finansowe netto, tj. różnica pomiędzy aktywami finansowymi brutto i długiem osiągnęła nowy rekordowy poziom 128,5 biliona na zakończenie 2017 r. Oznacza to wzrost o 8,3% w porównaniu z rokiem poprzednim. – skomentowała Michaela Grimm, współautorka raportu.

Polska: Ostry spadek wzrostu aktywów finansowych

Aktywa finansowe polskich gospodarstw domowych wzrosły o 6,1% w 2017 r. – znacznie wolniej niż przed rokiem (9%). Głównym „winowajcą” tych słabszych wyników były depozyty bankowe: wzrost spadł do 4,2%, najniższego poziomu od czasu kryzysu finansowego. Natomiast aktywa ubezpieczeniowe i emerytalne odnotowały 11,3% wzrost, co stanowi najszybszy wzrost od „szoku emerytalnego” w 2014 r. W rezultacie ich udział w portfelu aktywów wzrósł prawie do 16%; jest to jednak nadal 10 punktów procentowych poniżej najwyższego poziomu odnotowanego w 2013 r. Jednocześnie zobowiązania wzrosły zaledwie o 2%, i jest to najniższy wzrost od pięciu lat. W związku z tym wskaźnik zadłużenia gospodarstw domowych spadł do 36%, niewiele powyżej średniej regionalnej członków Unii Europejskiej z Europy Wschodniej.

Aktywa finansowe netto wzrosły o 8,5% w 2017 r. Przy aktywach netto na mieszkańca w wysokości 8 270 EUR, Polska zajęła 36. miejsce na liście najbogatszych krajów, zrzucając o jeden szczebel i zamieniając się miejscami z Malezją. Na szczycie listy ponownie znajduje się Szwajcaria, którą rok wcześniej wyprzedziły Stany Zjednoczone. Ogólnie rzecz biorąc, kraje europejskie zrobiły wynik lepszy niż w poprzednich latach; odzwierciedla to jednak przede wszystkim mocniejsze euro. W rankingu regionalnym Polska pozostała na 8. miejscu a na czele rankingu znajdują się Czechy i Słowenia.

Więcej uczestnictwa dzięki globalizacji

Ostatnie dwie dekady gwałtownej globalizacji doprowadziły do powstania nowej globalnej klasy średniej zamożności, która obejmowała prawie 1,1 miliarda ludzi pod koniec 2017 roku. Mniej niż pół miliarda ludzi należało do tej grupy na przełomie tysiącleci, a niewiele poniżej połowy z nich pochodzi z Europy

Zachodniej, Ameryki Północnej lub Japonii. Dziś kraje te stanowią zaledwie jedną czwartą światowej zamożnej klasy średniej. Z kolei udział Chin wzrósł w tym okresie z nieco poniżej 30% do ponad 50%. Liczby towarzyszące tej historii sukcesu są imponujące: około 500 milionów Chińczyków dołączyło do globalnej klasy średniej zamożności od 2000 r., a ponad 100 milionów więcej może nawet uważać się za część globalnej klasy wyższej zamożności. W przeciwieństwie do tego tylko około 7% członków światowej klasy średniej majątkowej żyje w Europie Wschodniej (i mniej niż 1% światowej klasy wyższej majątkowej).

Więcej nierówności w krajach uprzemysłowionych

Rozwój nierówności w kontekście krajowym pokazuje jednak bardzo niejednorodny obraz. Podział bogactwa poprawił się w wielu krajach od przełomu tysiącleci, ale w wielu innych krajach uległ pogorszeniu. Ta ostatnia grupa obejmuje dużą liczbę krajów uprzemysłowionych, od USA po kraje kryzysu euro, w tym także Niemcy i Japonię. W Polsce sytuacja była względnie stabilna.

Nowy wskaźnik krajowego podziału bogactwa

Aby uzyskać szczegółowy obraz dystrybucji krajowej w kontekście międzynarodowym, w raporcie został wprowadzony nowy wskaźnik – Allianz Wealth Equity Indicator (AWEI). Niektóre wyniki są zaskakujące. Oprócz „zwykłych podejrzanych” czyli USA, Południowej Afryki, Indonezji i Wielkiej Brytanii, kraje, w których dystrybucja dóbr jest stosunkowo mocno zniekształcona, obejmują także Danię, Szwecję i Niemcy. W Skandynawii może to być spowodowane przede wszystkim wysokim poziomem zadłużenia wśród dużej części populacji; w Niemczech kluczową rolę odgrywa opóźnione zjednoczenie kraju i ogólny niedobór kapitałowych systemów emerytalnych. Z drugiej strony, kraje, w których dystrybucja majątku jest względnie zrównoważona, obejmują wiele krajów Europy Wschodniej i Zachodniej, niektóre z nich to kraje kryzysu euro, takie jak Włochy, Hiszpania i Grecja. Nawet jeśli ostatnie lata kryzysu i oszczędności mogły doprowadzić do większej nierówności (w szczególności w Hiszpanii i Grecji), wciąż mają one stosunkowo solidną podstawę, na której mogą się oprzeć, ponieważ zasoby tradycyjnie były szeroko rozpowszechnione – zwłaszcza gdy chodzi o aktywa nieruchomości. Polska należy do krajów o najlepszych wynikach w tym rankingu, odzwierciedlając dziedzictwo liberalnych reform po upadku komunizmu w latach 90. XX wieku. – Nasz nowy wskaźnik kapitału majątkowego wyraźnie pokazuje, że powinniśmy uważać na wyciąganie pochopnych lub ogólnych wniosków. Poza Stanami Zjednoczonymi, prawie żaden kraj nie pasuje do stereotypu, który mówi, że dystrybucja bogactwa, jest obecnie bardzo zniekształcona i wciąż się pogarsza.

W większości krajów przeważają odcienie szarości. – dodaje Michael Heise.

Cały raport dostępny jest na:

http://www.allianz.com/en/economic_research/

źródło: Allianz